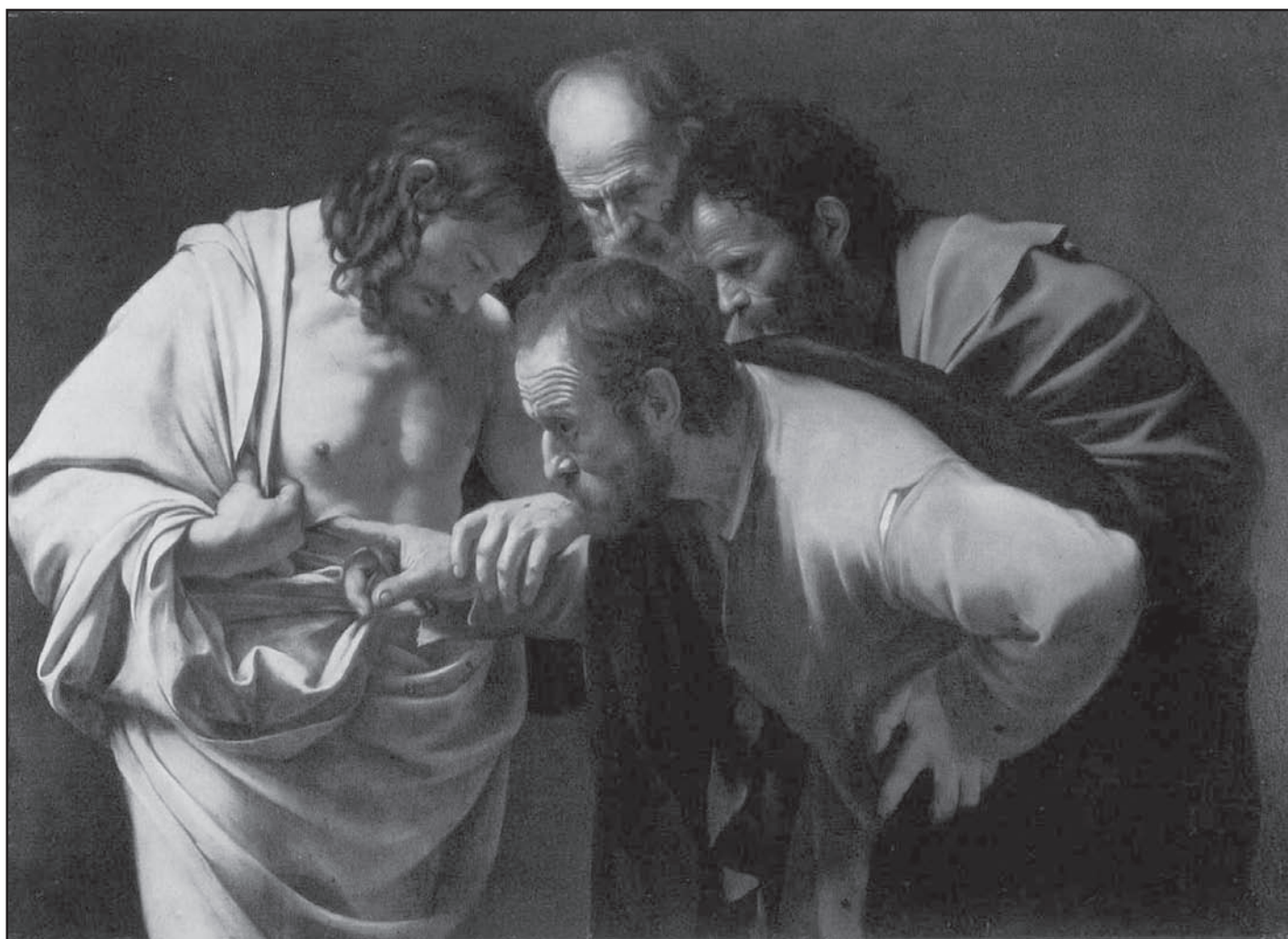




TYGODNIK SALWATORSKI

8.04.2018 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 15 (1216) ● Rok 25

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ



Niewierny Tomasz, Michelangelo Merisi da Caravaggio, 1595–1596

POKÓJ WAM !

W numerze:

- *Relacja z Triduum i Emaus • Sanktuaria Maryjne w Krakowie - Domek loretański • Prawie wszystko o Zwierzyńcu - dwa spojrzenia •*

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Dorota Jasińska, Felicia Niedzielska
Barbara i Andrzej Skrzyńscy,

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
administruje Roman Topór-Mądry
współpraca: Michał Topór-Mądry

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

Tygodnik można zaprenumerować

w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynny
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Mikołaj[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Marcin[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Mikołaj, ks. Marcin, ks. Tomasz	nieczynny

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;
od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty i Judyty:

11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci **godz. 17.00.**

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nade-
słanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo od-
mowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Przeżywamy czas Wielkiejnocy. Pięćdziesiąt dni, jakie upływają od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego, obchodzimy jako jeden dzień świąteczny, a nawet jako "Jedną Wielką Niedzielę".

Zewnętrznymi oznakami przeżywanego okresu wielkanocnego są: krzyż z czerwoną stulą, pascha i figura Zmartwychwstałego, umieszczone przy ołtarzu. Symbole zmartwychwstania pozostają przy ołtarzu do uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

Chrześcijanie od II wieku obchodzą pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego jako osobnego święta. Od IV wieku Kościół obchodzi Wielkanoc przez osiem kolejnych dni, tworzących oktawę uroczystości Zmartwychwstania. Kończy się ona w drugą niedzielę wielkanocną, w tradycji zwana białą. Nazwa ta wzięła swój początek ze starożytności chrześcijańskiej. Owego ósmego dnia ci, którzy byli ochrzczeni w Wigilię Paschalną składali swoje białe szaty chrzcielne. Właśnie od tej czynności niedziela bierze swą nazwę. Papież Jan Paweł II od 1995r. zezwolił, aby w diecezjach polskich używać jeszcze innej nazwy - Niedziela Miłosierdzia.

Wypełniając prośbę samego Jezusa zapisaną przez św. s. Faustynę, Kościół ustanowił święto Miłosierdzia Bożego: "Pragnę, aby było święto Miłosierdzia. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, żeby był uroczystości poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być Świętem Miłosierdzia. Pragnę, ażeby kapłani głosili to wielkie Miłosierdzie Moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do mnie grzesznik. Palą Mnie płomienie Miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie. Pragnę, aby Święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrza Miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask za dusze, które zbliżyły się do źródła Miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar" (Dzienniczek, nr 49). Pan Jezus podał również rację, dla których żąda ustanowienia tego święta: "Dusze giną mimo Mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest Święto Miłosierdzia Mojego. Jeżeli nie uwielbią Miłosierdzia Mojego, zginą na wieki" (nr 965).

Dni oktawy mają najwyższą rangę uroczystości Pańskich.

Po upływie kolejnych dwóch tygodni obchodzimy IV Niedzielę Wielkanocną, która jest nazywana Niedzielą Dobrego Pasterza. W tym dniu Ewangelia ukazuje Jezusa jako Dobrego Pasterza, który daje swoje życie za owce. W dniu tym Kościół modli się w sposób szczególnie za powołanych i o nowe powołania do służby kapłańskiej.

Na czterdziesty dzień po Wielkiej Nocy przypada Wniebowstąpienie Pańskie. Jednak, aby podkreślić rangę tej uroczystości decyzją Konferencji Episkopatu Polski została przeniesiona na VII Niedzielę Wielkanocną. Wniebowstąpienie jest dniem królewskiej intronizacji Chrystusa, tryumfem, jaki gotuje swojemu Synowi Ojciec Niebieski. Chrystus wstępujący do nieba jest zmartwychwstałym Jezusem żyjącym w sposób nowy i inny: "A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28,20); dlatego "pożyteczne jest dla was Moje odejście. Bo jeżeli Ja nie odejdę, Poczyszciciel nie przyjdzie do was" (J 16,7). Pismo święte mówi, że po tych wydarzeniach Apostołowie trwali wraz z Maryją na modlitwie w oczekiwaniu na przyobleczenie w moc z wysoka (por. Dz 2,1). Z modlitewnej refleksji nad wydarzeniem zrodziło się nabożeństwo nowenny przed Zesłaniem Ducha Świętego, przygotowujące Kościół do głębszego przeżycia uroczystości przyjścia Poczyszciciela.

Okres Wielkanocy kończy - po pięćdziesięciu dniach - Niedziela Zesłania Ducha Świętego. Przypomina ona Zesłanie Ducha Świętego na Apostołów, początki Kościoła i jego posłannictwa do ludzi każdego języka, ludu i narodu. Moc z wysoka, którą zostają napelnieni Apostołowie zmienia radykalnie ich życie. Z ludzi bojaźliwych, stają się głosicielami Chrystusa "po krańce ziemi" (Dz 13,47), gotowymi ponieść męczeńską śmierć. Ta Moc "z wysoka", przemienia nie tylko Apostołów, ale może także przemienić każdego ochrzczonego. Poczyszciciel wciąż działa, wciąż udziela swoich darów, które również dzisiaj mogą dokonywać cudu przemiany. Nie zmarnujmy ich!

Redaktor prowadzący Dorota Jasińska

Domek Loretański



Sanktuarium w Loreto

Kilka lat po ukończeniu budowy kościoła i klasztoru braci kapucynów w Krakowie, Wojciech Dembiński - fundator i szczególnie dobrodziej klasztoru, postanowił ufundować nowy kościół pod wezwaniem Matki Bożej Loretańskiej. Zapewne słyszał o Świętym Domku w Loreto i o sanktuariach Loretańskich w Polsce, gdyż postanowił, że nowy kościół będzie jego wierną kopią. Swoje plany przedstawił kapucynom, proponując oddać im pod opiekę przyszły kościół. Ponieważ nowa świątynia miała być wierną kopią Domku z Nazaretu dlatego o. Klemens z Pizy, ówczesny gwardian krakowski, wysłał w 1711 roku do Loreto prośbę o plany potrzebne do budowy. Po ich otrzymaniu Dembiński zwrócił się do architekta Kacpra Bażanki z propozycją wykonania dokładnych planów i nadzorowania budowy. Architekt przyjął ofertę i 20 kwietnia 1712 r. rozpoczęło pierwsze prace.

Kapucyni uzgodnili z Dembińskim, że domek loretański, mający spełniać również rolę kaplicy rodowej fundatora, winien znajdować się zarówno w pobliżu klasztoru jak i pałacu Dembińskich. Miała to być oddzielna świątynia niezależna zupełnie od klasztoru. Z braku innego miejsca wybrano plac obok kościoła, na dawnym korycie Rudawy.

Prace przebiegały sprawnie i szybko, po trzech latach Domek był już pod dachem. Budowla została ukończona na wiosnę 1719 roku. Jej wnętrze architekt pozostawił jednak w stanie surowym, zapewne ze względu na nawalną pracę, nadzorował jeszcze budowę kilku kościołów i klasztorów. Można przypuszczać, że dlatego wykończenie wnętrza franciszkanie powierzyli br. Bernardo z Longano, trudniącego się sztukatorstwem.

Uroczystości otwarcia świątyni trwały trzy dni. Codziennie śpiewano nieszpory i głoszone kazania o Matce Bożej Loretańskiej. Nie wiadomo dlaczego bp. Tarło nie konsekrował wówczas kościoła, dokonano tego dopiero sto lat później, 16 maja 1818 roku.

Domek Loretański był uważany za miejsce święte od czasów Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Według palestyńskiej tradycji został zbudowany przez rodziców Matki Boskiej św. Joachima i św. Annę. W domku tym mieli gromadzić się Apostołowie z Matką Bożą i pierwszymi chrześcijanami. W 327r. św. Helena, podczas swej pielgrzymki do Ziemi Świętej, odnalazła go i poleciła zbudować nad nim świątynię. Pielgrzymi przybywający do Nazaretu przed końcem XIII wieku, wspominają o murowanym domku uznawanym powszechnie za mieszkanie Maryi Panny. O. Prosper Viaud z franciszkańskiej Kustodii Ziemi Świętej badający na pocz. XX w. teren Nazaretu z czasów Jezusa, stwierdził, że bazylika wybudowana w czasach cesarza Konstantyna miała za zadanie ochronę Świętego Domku. Po opuszczeniu Ziemi Świętej przez ostatnich krzyżowców i zajęciu ich przez mahometan pielgrzymi wspominają tylko o zburzonej bazylice, pod gruzami której pozostały fundamenty Domku. W 1291 r. został w częściach przetransportowany drogą morską przez krzyżowców na półwysep Apeniński, do miejscowości zwanej później Loreto. Zapewne obawiano się profanacji czy nawet zburzenia go przez muzułmanów. Transportem zajmowała się bizantyńska rodzina o nazwisku Angeli. Nazwa tego rodu po latach zrodziła podanie i przeniesieniu Świętego Domku przez aniołów.

Święty Domek stojący niegdyś pośród wawrzynowego lasu na wiejskiej drodze, a dzisiaj pod kopułą bazyliki, był i jest sanktuarium wszystkich chrześcijan. Składa się z dwóch pomieszczeń. Jednego o długości 9,55 m i szerokości 4,09 i drugiego - groty wykutej w zboczu nazareńskiej góry. Jego wnętrze oświetla tylko jedno okno. Zgodnie z legendą, przez to okno archanioł Gabriel przybył z posłannictwem. Wewnątrz przepierzenie z kraty dzieli pomieszczenie na symboliczne dwie części. Jedna część to „pokoik” druga to „kuchenska”. W pokoiku znajduje się figura Matki Bożej z dzieciątkiem, natomiast w kuchence wymurowany jest kominek oraz szafka na naczynia. Ściany zdobią freski. W XV wieku, na polecenie papieża Ju-



Święty Domek



Papież Benedykt XVI w Domku Loretańskim

liusza II, rozpoczęto budowę bazyliki oraz dodano marmurową obudowę sanktuarium. Obudowa to płaskorzeźby przedstawiające sceny z życia Maryi. Pokazują jej narodzenie, zaślubiny z Józefem, zwiastowanie, nawiedzenie św. Elżbiety, narodzenie Jezusa, pokłon pasterzy i pokłon trzech króli, scenę zaśnięcia oraz zgodną z legendą, scenę przeniesienia domku przez aniołów.

Chociaż niewiele osób pielgrzymowało do Loreto, to jednak kult Matki Bożej Loretańskiej rozwijał się bardzo szybko. Na ziemiach Rzeczypospolitej trwał przez cały XVII i XVIII wiek. Na teren Rzeczypospolitej dotarł w początkach XV wieku. Jego znajomość zawdzięczamy polskim pątnikom pielgrzymującym do Loreto. Domek Loretański w Krakowie jest ostatnim wybudowanym na wzór Świętego Domku z Loreto w Polsce. Jest miejscem, w którym wierni otrzymali wiele łask od Boga za wstawiennictwem Matki Bożej Loretańskiej. Kronikarze klasztoru przekazali nam kilka dokładnych opisów.

W 1745 roku, podczas zarazy bydła w okolicy Krakowa, proboszcz Morawicy polecił inwentarz owych wiernych opiece Matce Bożej Loretańskiej. Jako ofiarę posłał jednego woła. I w Morawicy nie padła ani jedna sztuka bydła, choć w sąsiednich miejscowościach epidemia trwała kilka lat.

W archiwum klasztornym znajduje się również opis cudownego uleczenia z zapalenia opon mózgowych 18 miesięcznego chłopca z Wadowic. Miało to miejsce w 1925

roku, gdy lekarze ze względu na beznadziejny stan zrezygnowali z leczenia, rodzice i chrzestni zwrócili się w modlitwie do Matki Bożej czczonej w domku loretańskim w Krakowie. Wbrew wcześniejszym opiniom lekarzy stan chłopca poprawił się i wkrótce odzyskał zdrowie. W październiku 1978 roku, został uzdrowiony Stanisław Kowal ze złośliwego guza. Pomimo operacji lekarze nie rokowali żadnych nadziei na poprawę zdrowia. Po modlitwie Rozalii Kowal, w domku loretańskim, chory powrócił do zdrowia.

Za cudowne uznano ocalenie domku od pożarów i zniszczeń podczas wojen i walk. W sierpniu 1768 roku, podczas Konfederacji Barskiej, w murach Loretu schronili się okoliczni mieszkańcy. Podczas walk płonęły wszystkie zabudowania w dzielnicy Piasek i Garbary. Domek wraz z klasztorem ocalał. Gdy w czerwcu 1794 roku, w czasie wejścia wojsk pruskich, rabowano i niszczone mieszkania krakowian, palono przedmieścia i brano w niewolę ich mieszkańców, domek po raz drugi ocalił życie tych, którzy schronili się w jego murach. W sierpniu 1850 roku w dzielnicy Krakowa- Dolne Młyny wybuchł pożar, który zniszczył całe śródmieście a także otoczenie klasztoru kapucynów. Domek, który stał się schronieniem pogorzelców, ponownie ocalał. 17 stycznia 1945 roku, podczas bombardowania Krakowa, na teren klasztoru spadło kilkanaście ciężkich pocisków lotniczych. Zniszczeniu uległy sąsiednie domy, w których znajdowały się niemieckie urzędy i składy broni. Loret wraz z okolicznymi mieszkańcami ocalał.

Bardzo szybko rozwijający się kult loretańskiego sanktuarium z biegiem czasu objął również ł statuę. 15 maja 1730 roku, po modlitwach przed figurą została cudownie uzdrowiona córka Franciszka Dembińskiego. Te wydarzenia i wiele łask duchowych otrzymanych przez wiernych, sprawiły, że figurę loretańską zaczęto nazywać cudowną. Kronika odnotowuje liczne łaski, świadczą o tym również liczne wota pozawieszane w niszy ołtarzowej. Statua Najświętszej Marii Panny Loretańskiej wykonana jest w drzewie, przedstawia stojącą Najświętszą Maryję z Dzieciątkiem Jezus na lewej ręce. Okrywa ją czerwona, aksamitna suknia, bogato przyozdobiona galonami i drogimi kamieniami. Figura otrzymała kilka sukienek. Inwentarz z 1821 r. podaje 5 w kolorze białym, 2 fioletowe, 1 czerwona aksamitna.

Matka Boża z domku loretańskiego nazywana jest często przez wiernych patronką zawierzenia. Tak jak w każdym miejscu poświęconym Maryi, tak i w Lorecie, składano ku jej czci liczne wota, dary i ofiary. Hebanowy sepet wraz z baldachimem królewskim Jana III Sobieskiego ofiarował królewicz Jakub Sobieski. W czerwcu 1822 roku, wnuczka fundatora Loretu, Katarzyna Dembińska ofiarowała 300 florenów na zakup dzwonu loretańskiego. Oprócz wyżej wspomnianych składano w Lorecie wiele innych darów, złotych, srebrnych serc, medali, zegarków, łańcuszków, wiele cennych i pięknych pereł.

*Opracowałam na podstawie
pracy magisterskiej prof. J. Mareckiego
Dorota Jasińska*

„Prawie wszystko o Zwierzyncu” - dwa spojrzenia

6 marca br. w salach Domu Zwierzynieckiego została otwarta druga odsłona wystawy „Prawie wszystko o Zwierzyncu”. Obecna edycja jest częściowym powtórzeniem zeszłorocznej ekspozycji ale rozwija między innymi tą część, która jest poświęcona dziedzictwu naszej parafii. Prezentuje obrazy, litografie, pochodzące ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, które poświęcone są jej zabytkom sakralnym: kościół Najświętszego Salwatora, śś. Jana Chrzciciela i Augustyna, kaplice św. Małgorzaty i bł. Bronisławy.

Wystawa wskazuje na bł. Bronisławę jako na świętą związaną niemal od początku ze Zwierzynem a teraz na nowo odkrywaną nie tylko przez Krakowian ale i mieszkańców Polski. Prezentuje poświęcone jej publikacje - „Błogosławiona Bronisława Patronka Polski”, pamiątki jubileuszowe - „675 lat kultu bł. Bronisławy”. Opowiada historię kościoła wzniesionego w miejscu jej samotni i zburzonego w czasie budowy fortów przy kopcu Kościuszki a następnie za zgodą Rządu Austriackiego wzniesionego na nowo w formie neogotyckiej kaplicy wkomponowanej w mur twierdzy.

W setną rocznicę odzyskania niepodległości szczególną wymowę ma ta część ekspozycji, która poświęcona jest historii budowy kopca poświęconego pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na ekspozycji prezentowane są liczne pamiątki, zdjęcia, obrazy, relacje prasowe, które ilustrują przebieg prac nad budową kopca. Jego wznoszenie rozpoczęło według projektu technicznego architekta krakowskiego Franciszka Mączyńskiego na polanie na Sowińcu. Położenie kamienia węgielnego miało miejsce w 20 rocznicę wymarszu Pierwszej Kampanii z Krakowa, 6 sierpnia 1934 roku, i miało bardzo uroczysty charakter. Na środku terenu, na którym miał powstać pamiątkowy kopiec wbito wysoki maszt sztandarowy, przy którym położono kamień pamiątkowy z wykutym napisem „6 sierpnia 1914 r.”. Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 10.00 odegraniem pobudki wojskowej przez trębaczów 20 p. p.. Następnie kampania honorowa 20 p. p., prezentowała broń, rozległy się strzały armatnie, orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Plk. Sławek w krótkim przemówieniu podkreślił wartość historycznego momentu kładzenia podwalin pod kopiec Marszałka Piłsudskiego - Kraków powziął decyzję „Kopiec Józefa Piłsudskiego usypać”. Następnie prezydent miasta dr. Kaplicki podpisał depezę do Marszałka, którą przymocował do nogi gołębia pocztowego. Meldunek ten brzmiał: „Komendancie! W dniu uroczystym rozpoczęcia prac około sypania kopca ku czci Twojego imienia miasto Kraków składa Ci najgłębszy hołd i wyrazy niezmiennego oddania”. Po jego odlocie wypuszczono 20.000 gołębi pocztowych, które na wszystkie strony Rzeczypospolitej rozniosły wieść o położeniu fundamentów pod kopiec Marszałka w Krakowie. Po ich wypuszczeniu orkiestra zagrała „Pierwszą Brygadę” a wojsko prezentowało broń. Oddziały i poczty sztandarowe odmaszerowały ku miastu przy dźwiękach orkiestry.

W ramach obchodów 100 lecia odzyskania niepodległości w Krakowie, 12 maja 2018 r., w rocznicę śmierci Marszałka, odbędzie się przy kopcu okolicznościowy piknik na który od godziny 11.00 już dzisiaj serdecznie zapraszają organizatorzy!

Dorota jasińska



Parafialny Klub Salwator

Cudze chwalicie, swego nie znacie, czyli: Zwierzyniec – to jest to!

W czwartek, 5 kwietnia 2018 roku, Parafialny Klub Seniora zaprosił nas do Domu Zwierzynieckiego przy ul. Królowej Jadwigi 41. Mieszczący się tu Oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa zajmuje się w szczególności historią i kulturą przedmiść włączonych w latach 1907-1915 przez Prezydenta Juliusza Leo do Wielkiego Krakowa, wśród których są i Zwierzyniec i Półwie Zwierzynieckie. Znakomitą okazją do spotkania w tym miejscu była czasowa wystawa pt. „Prawie wszystko o Zwierzyncu. Odsłona druga”, pomyślana jako kontynuacja, jak i uzupełnienie, tej sprzed roku. Przechodząc z sali do sali, słuchaliśmy z zainteresowaniem opowieści pani kustosz Marii Lempart - kierownika Oddziału, o historii tak bliskiej nam dzielnicy, o tym, z czego Zwierzyniec słynie, czym się szczyci, co go wyróżnia na tle Krakowa i Polski. Płynęła więc opowieść: o wielkich kobietach, które tu żyły i działały: Błogosławionej Bronisławie z rodu Odrowążów, dzięki której norbertanki wrosły w to miejsce, a są tu nieprzerwanie od połowy XII wieku oraz o Ksieni Dorocie Kątskiej, co odno-

wiła Zwierzyniecki konwent; o dwu najbardziej znanych i najmłodszych krakowskich kopcach, które budziły i umacniały ducha Narodu Polskiego; o ludziach, którzy tu mieszkali (artystach, profesorach uniwersyteckich, ale też o flisakach, murarzach, ...); o folklorze zwierzynieckim, a więc o Lajkoniku (już wiemy, dlaczego w swoim pochodzie w Oktawie Bożego Ciała nie omija Pałacu Biskupiego), o krakowskiej szopce i szopkarzach (oraz o zamyśle rodziny Malików, by przywrócić jej pierwotne przeznaczenie), o największym krakowskim odpuscie – Emaus, który raczej kojarzy się z kramami, niż z odpustem uzyskiwanym przez modlitwę w kościele parafialnym w dniu jego święta tytularnego (myślę, że warto by było zadbać o właściwe proporcje pomiędzy Sacrum i profanum), wreszcie o podjętych przez Oddział próbach ożywienia ginącej już tradycji „drzewka emausowego”.

Wspaniałym zakończeniem zwiedzania, tą przysłowiową „wisienką na torcie”, był wykład pana Krzysztofa Jakubowskiego pt.: „Zwierzyniec i okolice na starych widokówkach”. Ci, spośród niemal 30 osób, co zostali, na pewno nie żałują. Stare zdjęcia znanych nam teraz miejsc, pokazały, jak wiele rzeczy ginie bezpowrotnie, jak zaciera się w pamięci obraz tego, co jeszcze widzieliśmy przed laty. Dla Parafian „z dziada pradziada” była to sentymentalna podróż w przeszłość, dla tych napływowych – jak ja – lekcja historii, za którą dziękuję i zachęcam do skorzystania z kolejnych imprez towarzyszących wystawie, jak choćby najbliższej: „Tajemnice Zwierzynieckich świątyń” (zwiedzanie z przewodnikiem naszych kościołów w sobotę 21 kwietnia o godz. 10:00, zbiórka przy Domu Zwierzynieckim).

Janina Wiercioch

Z życia parafii

Triduum Paschalne w obiektywach Ewy Wiatr, Stanisława Malika i Jacka Zdunia

Wielki Czwartek



Wielki Piątek



Wielka Sobota





Emaus



KRAKÓW według Felicji

BYŁO:

- Druga niedziela po Wielkanocy obchodzona jest jako Święto Miłosierdzia Bożego. Jak co roku, także 8 kwietnia tłumy wiernych uczestniczyły w uroczystościach zorganizowanych w krakowskich Łagiewnikach. W cały weekend znane na całym świecie miejsce związane ze św. siostrą Faustyną Kowalską i św. Janem Pawłem II odwiedziło ponad 120 tysięcy pielgrzymów. Centralnym punktem obchodów Niedzieli Miłosierdzia Bożego była msza święta sprawowana przez abpa Marka Jędraszewskiego na ołtarzu polowym. Metropolita krakowski zachęcał pielgrzymów z Polski i całego świata, by uwierzyli w zmartwychwstałego Chrystusa i Boże Miłosierdzie. Niedziela Bożego Miłosierdzia została ustanowiona przez papieża Jana Pawła II w 2000 roku i obchodzona jest zawsze w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. W tym roku upływa 80. rocznica śmierci świętej siostry Faustyny Kowalskiej, orędowniczki Bożego Miłosierdzia oraz 150. rocznica posługi Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie.

- Jak w każdy wtorek po Wielkanocy, na Kopcu Krakusa odbyło się dziś tradycyjne Święto Rękawki. Tym razem motywem przewodnim były „Słowiańskie zaświaty”. Rękawka to święto, którego obchody sięgają korzeniami czasów przedchrześcijańskich, nawiązujące do pogańskich obrzędów związanych z zadaniami wiosennymi, przypadającymi na okres przesilenia wiosennego. Rękawka związana jest także z legendą o kopcu Kraka, usypanym po śmierci króla – według tradycji ziemię, z której usypano kopiec noszono w rękawach – stąd nazwa święta. Współczesne obchody święta Rękawki organizowane są od 2000 roku. Choć dziś Rękawka kojarzy się przede wszystkim z historycznymi inscenizacjami pod Kopcem Krakusa, ten pochodzący jeszcze z czasów przedchrześcijańskich zwyczaj związany jest też z odpustem pod kościółkiem św. Benedykta na Wzgórzu Lasoty. Kościół św. Benedykta, to najmniejsza świątynia w Krakowie. Wzniesiony w stylu romańsko-gotyckim, jest otwierany tylko dwa razy w roku – 21 marca, czyli w dzień św. Benedykta oraz w pierwszy wtorek po Wielkanocy, w czasie Święta Rękawki.

- W trzynastą rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II, jak co roku, krakowianie przyszedli pod Okno Papieskie przy ul. Franciszkańskiej 3. Na murku przed budynkiem kurii zapłonęły znicze. Wraz z mieszkańcami i turystami modlił się kard. Stanisław Dziwisz, który wspominał dzień śmierci papieża. O 21.37 zgromadzeni odśpiewali Barwę, a następnie złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II na dziedzińcu krakowskiej kurii.

JEST

- Blisko trzy tysiące osób podpisało petycję „STOP dla zabudowy Wzgórza Świętej Bronisławy”. Mieszkańcy apelują m.in. o zniesienie prac nad nowelizacją obowiązującego, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który mógłby przyczynić się do powstania zabudowy na łąkach i lasach na wzgórzu. Miasto odpiera zarzuty o powstaniu zagrożenia dla terenów zielonych. Wzgórze Świętej Bronisławy pełni rolę „zielonych płuc” Krakowa. Jest to najbliższe centrum miasta, miejsce, gdzie można spędzić czas na łonie przyrody. Jednak istnieje ryzyko, że w perspektywie najbliższych lat ten urokliwy zakątek naszego miasta może zostać zabudowany. Sygnatariusze petycji podtrzymują stanowisko, że nowelizacja uchwały może oznaczać dopuszczenie zabudowy na działkach w okolicach Cmentarza Wojennego „Glinnik” i Kopca Kościuszki, które obecnie mają status terenów zielonych. Głównym postulatem zawartym w petycji jest zatem zaniechanie prac nad nowelizacją obowiązującego planu „Wzgórze św. Bronisławy II”. Kolejny postulat dotyczy pomysłu wykupienia przez miasto niezagospodarowanych działek na Sikorniku i okolicach Lasku Wolskiego. W petycji pojawiła się koncepcja stworzenia

specjalnego programu, według którego samorząd powinien skupować grunty od prywatnych właścicieli, które mają wartość przyrodniczą, a także wpływają na walory krajobrazowe miasta.

- Trwają prace konserwatorskie w krypcie marszałka pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Obejmują sklepienie oraz ściany krypty, jak również granitową posadzkę. Elementy wystroju, wykonane na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego, zostały już wcześniej wywiezione do pracowni konserwatorskiej. Sarkofag marszałka Józefa Piłsudskiego został zbadany pod kątem stanu technicznego i na tej podstawie powstanie program konserwatorski, który pozwoli na powstrzymanie niszczenia mosiężnych blach oraz ozdobnych nitów. Prace w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów mają potrwać do końca czerwca. Zostaną sfinansowane ze środków Społecznego Komitetu Ochrony Zabytków Krakowa i parafii. Przez ten czas trumna z ciałem marszałka Józefa Piłsudskiego będzie stała w krypcie prezydenckiej, obok sarkofagu Lecha i Marii Kaczyńskich. Marszałek Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku. Został pochowany w krypcie św. Leonarda na Wawelu, a w czerwcu 1937, na polecenie metropolity krakowskiego arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy, trumnę przeniesiono do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Miedziany sarkofag, w którym złożona jest trumna ze szczątkami Józefa Piłsudskiego, przypomina swoją bryłą prostą, żołnierską trumnę. Jediną ozdobę stanowią okalające go pasy z rytmicznie nabitych guzów. W ramach projektów kluczowych Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, konserwacji mają zostać poddane sarkofagi 19 królów, wieszczów i bohaterów narodowych, pochowanych w Katedrze na Wawelu. Parafia archikatedralna otrzyma na ten cel ponad trzy miliony złotych z Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Łączna wartość tego projektu to prawie cztery miliony złotych.

- W krypcie kościoła ojców Pijarów w Krakowie zakończono pierwszy etap konserwacji fragmentów XVIII-wiecznych polichromii. Odkryte malowidła przedstawiają 6 scen pasyjnych, z czego 5 jest czytelnych. Konserwatorzy oczyścili freski i zabezpieczyli ubytki. Po przeprowadzonych badaniach historyczno-ikonograficznych zdecydowano, czy sceny powinny być zrekonstruowane. Jest to najwyższej klasy malarstwo barokowe. Sceny są świetnie namalowane, świetna technika malarska. Jeśli konserwatorzy podejmą decyzję, by zrekonstruować odkryte malowidła, to efekt prac powinien być widoczny dla zwiedzających na koniec przyszłego roku. Dodajmy, że malowidła od czasu powstania nie były poddane pracom konserwatorskim.

BĘDZIE :

- Już niebawem mieszkańcy Krakowa będą mogli korzystać z pierwszej w naszym mieście tężni solankowej. Solny mikroklimat wytwarzany w tym miejscu jest zbliżony do tego nad morzem, spacer po tężni będzie więc okazją do nawdychania się korzystnego dla naszego zdrowia jodu. Inwestycja realizowana przez Zarząd Zieleni Miejskiej powstaje w ramach rewitalizacji Zalewu Nowohuckiego. Będzie zlokalizowana w sąsiedztwie istniejącego placu zabaw, w północno-zachodniej części zalewu. Tężnie to drewniane budowle pokryte gałkami tarniny. Pierwotnie służyły do zagęszczania solanki w toku produkcji soli konsumpcyjnej oraz leczniczej. Dzięki temu odkryto ich walory lecznicze, ponieważ powietrze wokół nich nasycone jest aerozolem z solanki, która obciekając po elementach budowli ulega naturalnemu odparowaniu. Powietrze tak bogate w mikroelementy zaczęto stosować w różnego rodzaju kuracjach. Mikroklimat wytwarzany przez tężnie jest więc zbliżony do tego, którego zażywamy podczas nadmorskich podróży. Godzinny spacer przy tężni solankowej to dawka jodu, która odpowiada trzem dniom spędzonym nad morzem. Tego rodzaju wzbogacone powietrze jest szczególnie wskazane dla osób w czasie rekonwalescencji po ostrej chorobie, dla palaczy, osób pracujących w znacznym zapyleniu i wysokiej temperaturze. Pozytywny wpływ odczuwają również osoby na co dzień pracujące głosem.

Opr. Felicja Niedzielska



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

III NIEDZIELA WIELKANOCNA 15 IV 2018 r.

1. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się 10 Tydzień Biblijny, w którym w szczególny sposób zachęcamy do czytania Pisma św.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

3. W przyszłą niedzielę na mszy św. o godz. 12.00. będziemy się modlić o zdrowie, łaski, błogosławieństwo Boże, opiekę Maryi i św. Jerzego dla Ks. Infułata Jerzego Bryły – z okazji Imienin i 90 rocznicy urodzin.

4. Z naszej parafii jest organizowana pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej – 28.IV.2018 r. (sobota). Wyjazd autokarem o godz. 8.30. O godz. 10.00. msza św. przed cudownym obrazem Matki Bożej, a następnie Dróżki Matki Bożej. Zapisy w zakrystii.

5. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego na pamiątkę śmierci Pana Jezusa. W tym tygodniu w Wielki Piątek o godzinie 15.00 odprawić będziemy Drogę Krzyżową. W ten szczególny dzień zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy."

Grupa Modlitewna

+ Pewnego dnia powiedział mi Jezus, że spuści karę na jedno miasto, które jest najpiękniejsze w Ojczyźnie naszej(przypuszcza się, że miała to być Warszawa). Kara ta miała być – jaka Bóg ukarał Sodomę i Gomerę. Widziałam wielkie zagniewanie Boże i dreszcz nappełnił, przeszył mi serce. Milczeniem modliłam się.

Po chwili powiedział mi Jezus: Dziecię Moje, łącz się ściśle w czasie Ofiary ze Mną i ofiaruj Ojcu Niebieskiemu Krew i rany Moje na przebłaganie za grzechy miasta tego. Powtarzaj to bez przestanku przez całą Mszę św. czyn to przez siedem dni. – Siódmego dnia ujrzałam Jezusa w obłoku jasnym i zaczęłam prosić, ażeby Jezus spojrzał na miasto i na kraj nasz cały.

Jezus spojrzał się łaskawie. Kiedy spostrzegłam życzliwość Jezusa, zaczęłam Go błagać o błogosławieństw. Wtem rzekł Jezus: Dla ciebie błogosławię krajowi całemu – i uczynił duży znak krzyża ręką nad Ojczyzna naszą. Radość wielka nappełniła duszę moją widząc dobroć Boga. (Dz.39)

Parafialny Klub Seniora

serdecznie zaprasza
na spotkanie z

p. dr Anną Jakimyszyn-Gadocha.

Temat spotkania:

*„Dzisiaj jest 4 ijar 5778 roku,
czyli słów kilka o kalendarzu żydowskim.”*

Serdecznie wszystkich zapraszamy
w czwartek o godz. 16.30 do Sali
„Pod Plebanią”.

3. NIEDZIELA WIELKANOCNA (Łk 24, 35-48)

Uczniowie wracają z Emaus do Jerozolimy i dają świadectwo pozostałym świadectwo spotkania ze Zmartwychwstałym.

Kiedy uczniowie wszyscy są razem zgromadzeni, przychodzi do nich Jezus z pozdrowieniem pokoju. Budzi najpierw strach a potem radość. Uczniowie odzyskują pewność siebie, kiedy Jezus zaczyna z nimi jeść.

Ten posiłek ich integruje. Ważne jest we wspólnocie pocucie obecności Jezusa. To dopiero daje radość i pewność.

ks. Tomasz Gędek



RUSZ GŁOWĄ

Przeczytaj:

Ewangelia wg św. Jana, rozdział 20, wersy 24-29

Rozszyfruj zapisaną wiadomość.

Rozwiązanie należy przynieść w niedzielę, 22 kwietnia, na Mszę św. o godz. 10:30.

	A	B	C
I	P	I	B
II	M	J	A
III	N	G	Ó

IA	IIC	IIIA

IIA	IIIC	IIIB

IB

IC	IIIC	IIIB

IIA	IIIC	IIIB

Hasło:

.....

.....

.....

Imię:

Nazwisko:

Klasa:

Szkoła:

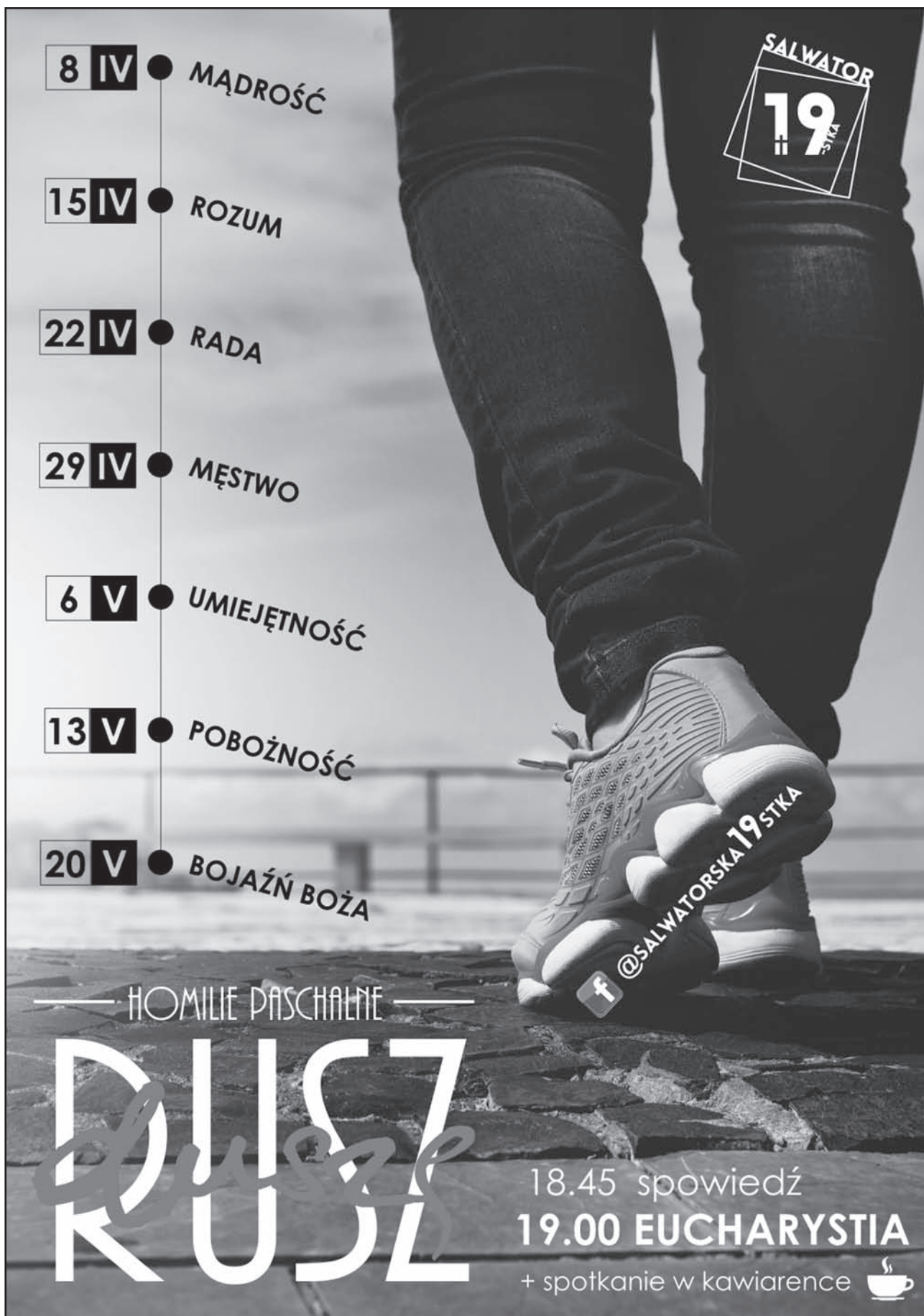


Przez cały Wielki Post zastanawialiśmy się na naszych "19-stkach" jak uleczyć naszą duszę. Celem było dobre przygotowanie do świąt Wielkiej Nocy.

Dzisiaj, kiedy śpiewamy radosne ALLELUJA, kiedy nasza dusza z radości unosi się do nieba, pojawia się pytanie: co zrobić, aby ten stan utrzymać? Co zrobić, żeby zachować w sobie stan łaski?

"Rusz duszę" to nowy, paschalny cykl naszych "19-stkowych" spotkań w parafii Najświętszego Salwatora, w którym będziemy poznawać każdy z siedmiu darów Ducha Świętego. Wszystko po to, aby zachować naszą duszę w zdrowiu.

Zapraszamy w każdą niedzielę, o godz. 19.00 na Eucharystię ze słowem, a potem na małe co nieco przy kawie i ciasteczku.



8 IV ● MĄDROŚĆ

15 IV ● ROZUM

22 IV ● RADA

29 IV ● MĘSTWO

6 V ● UMIEJĘTNOŚĆ

13 V ● POBOŻNOŚĆ

20 V ● BOJAŹŃ BOŻA

— HOMILIE PASCHALNE —

RUSZ DUSZ

18.45 spowiedź
19.00 EUCHARYSTIA
+ spotkanie w kawiarence ☕

Strona przeznaczona dla młodych.
Jej gospodarzem jest ks. Marcin Rozmus, opiekun grup dzieci i młodzieży.

